# KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Lutego.— Rok 1848. Czwartek. № 32. Dziś, Śty Błażej.— Jutro, Śta Weronika. Pojutrze Nów.

Wczoraj i onegdaj przystępy wszystkich Kościołów, były napełnione stosami *świec gromnicznych*, różnej wielkości i barwy. Pobożni zanosili je do Świątyń dla uzyskania poświęcenia, a następnie zachowali starannie po domach.— W Kościele Metropolitalnym i Archi-katedralnym Śgo Jana, Celebrował Mszę wielką uroczystą JW. X. Prałat *Dekert*, Archidyakon Metrop:, i dopełnił poświęcenia *gromnic;* Kazanie miał JW. X. Prałat Scholastyk *Białobrzeski*.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, wykonaną była muzyka Mszy *Szydermajera*, i Kolenda Wojc: *Słoczyńskiego*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie i Artyści wykonali muzykę Mszy *Andrego*, Graduale Michała *Hajdena* (Brata słynnego Józ: Hajdena), Ofertorjum Józ: *Elsnera*.— W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali dzieła religijne *Żylińskiego*.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, do Zarządu Cywilnego na dniu 30 Grud: (11 Stycz:) 184⁷/₈ r. wydany, uwolniony ze służby b. Naczelnik urzędu Pocztowego Gubernialnego w Płocku, Radca Kolegialny, Piotr *Romanowski-Romanko*, otrzymał pozwolenie noszenia munduru, urzędowi poprzednio przez niego sprawowanemu właściwego.

Rzeczywisty Radca Stanu Hrabia *Borch*, Mistrz Obrzędów Dworu J. C. K. Mości, Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, mianowany został Członkiem Komitetu stad Cesarskich, z zachowaniem go przy dawniejszych Urzędach.

Wczoraj o godzinie 2ej po południu, JO. Xżę Warszawski, Namiestnik Królestwa, wyjechał z Osobami swego orszaku do *Petersburga*.

Wciągu r. z. mianowani i zatwierdzeni zostali w Archi Dyecezji Warszawskiej, następujący Duchowni: X. Chryzostom *Suliński*, Proboszczem w Giżycach; X. Juljusz *Greffkowicz*, Proboszczem w Rzeczycy; X. Andrzej *Trętowski*, Proboszczem w Jadowie; X. Mateusz *Paradowski*, Proboszczem w mieście Dąbiu; X. Wojc: *Knapiński*, Proboszczem w Kompinie; X. Ezechiel *Wasiłowski*, Proboszczem w Jasieńcu; X. Fran: *Balcerowicz*, Proboszczem we wsi Długa-Kościelna; X. Kazim: *Kobierski*, Proboszczem w Krośniewicach; X. Narcyz *Kołudzki*, Proboszczem w Jamnie; X. Kalixt *Nawarski*, Prowincyałem *Braci Miłosierdzia;* X. Mikołaj *Trudniewski*, Gwardyanem klasztoru XX. Bernardynów w Czerniakowie, i X. Arystyon *Tyszka*, Gwardyanem klasztoru XX. Bernardynów w Nowem Mieście nad Pilicą.

*Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego*.— Dla ułatwienia podróży na traktach ubocznych, gdzie nie ma dotąd ani poczt wozowych, ani osobowo-listowych, któremi Osoby podróżujące zabierać się mogą, Rada Administracyjna Król:, na wniosek Dyrekcji Poczt, przez Komisję Rzą: Spraw W. i D. sobie przedstawiony, postanowieniem z d. ¹⁶/₂₈ Lute: 1847 r., dozwolić raczyła, aby Pocztbalterowie wspomnionych traktów ubocznych przewozili Osoby przy Pocztach wózkowych i konnych, tyle razy w tygodniu, ile razy też poczty bieg swój odbywają, z zastrzeżeniem jednak, iż zabieranie to Osób nie powinno ani na chwilę opóźniać, a tem więcej tamować biegu poczt wózkowych i konnych pod najsurowszą na przekraczających karą.— W celu powyższym, Pocztbalterowie używać mogą zwyczajnych bryczek niekrytych, dotąd do Extrapoczt dodawanych, i na bryczkach tych w parę lub trzy konie zaprzężonych, mieścić się ma Osób trzy, z których każda za podróż w sposób powyższy odbywaną, opłacić powinna na dochód Pocztbalterów po 2¹/₂ kop: sr: na wiorstę, i będzie miała prawo zabrać z sobą rzeczy własnych 50 funtów wagi nieprzenoszących, to jest 30 funtów bezpłatnie, a 20 za opłatą po pół kopiejki sr: od funta za całą odległość od jednej stacji do drugiej.— Ponieważ postanowienie Rady Administ: wyżej przytoczone, niewkłada bezwarunkowo obowiązku na Pocztbalterów, aby przy pocztach wózkowych i konnych zabierali Osoby podróżujące, a ztąd wykonanie rzeczonego Postanowienia, zależy od dobrej woli każdego Pocztbaltera, Dyrekcja Poczt zatem chcąc zapewnić Osobom podróżującym, możność zabierania się przy Pocztach o których mowa od jednej stacji do drugiej po całym trakcie, nie wcześniej udzielać będzie szczegółowe na to dla Pocztbalterów upoważnienia, jak po otrzymaniu od wszystkich Pocztbalterów, każdego pojedyńczego traktu, stosownych w tej mierze deklaracji.— Zasady dopiero wymienione, podając do powszechnej wiadomości, Dyrekcja Poczt zarazem uwiadamia Osoby interesowane, że Pocztbalter na Stacji pocztowej w Warcie w Gubernji Warsz: Pcie Sieradzkim położonej, zdeklarował się zabierać w sposób powyższy Osoby podróżujące przy Pocztach wózkowej i konnej po razu w tygodniu z Warty do Sieradza tylko i napowrót przez niego odwożonych, co już nawet w wykonanie wprowadzone zostało. Tym sposobem Osoby życzące sobie podróżować traktem powyższym, udawać się mogą z Warty

da Sieradza dwa razy w tygodniu to jest: w Poniedziałek i Piątek rano, a napowrot z Sieradza do Warty w też same dnie wieczorem.— Że zaś Poczty Osobowe listowe z Warszawy przez Sieradz do Kalisza i nawzajem przechodzące, przybywają do Sieradza codziennie, a mianowicie: *a)* W biegu z Warszawy do Kalisza o godz: 12 w południe; *b)* W biegu z Kalisza do Warszawy o godzinie 2ej z południa; ztąd wypada, iż Osoby mające zamiar odbycia podróży z Warty na trakt do Warszawy lub do Kalisza, po przybyciu z Warty do Sieradza przy poczcie wózkowej lub konnej, zaraz w dalszym ciągu odjechać mogą pocztą osobowo-listową z Sieradza do punktu zamierzonego.— Osoby zaś udające się do Warty z Warszawy i z Kalisza, zapisywać się winny: w *Warszawie*: Na poczty Osobowe listowe w Niedzielę i w Czwartek o godz: 3½ po połud: do Kalisza i Słupcy odchodzące; a w *Kaliszu*: Na podobneż poczty w Poniedziałek i w Piątek o godz: 8ej z rana do Warszawy wyprawiane.— Dyrektor Poczt, Rzeczywisty Radca Stanu, X. *Golicyn*.— Naczelnik Sekcji, *Matejf*.

W dniu 29 Stycz: r. b., w obec Familji i Przyjaciół, w Kościele XX. *Reformatów* w Warszawie, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Leona *Rouppert*, z Panną Antoniną *Pniewską*.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłosiła, że wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, Juljan *Sibinski*, Syn Tadeusza i Filipiny z Pratzów Małżonków *Sibinskich*, za zniklego uznany został.

Aniela z Herbstów *Wladich*, Żona Urzędnika Sądowego, po długiej i bolesnej chorobie, onegdaj w wieku lat 35, życie zakończyła. Pozostali w smutku: Mąż, Córka i Familja zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy Ewanielickiej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

Ottolja z Rygnerów *Lindner* Obywatelka, przeżywszy lat 30, po ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z małoletniemi dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej z południa, z domu № 2229 przy ulicy Pokornej, na smętarz Ewan:-Augs:.

*Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Styczeń r. b. czyli pierwszy tomu XIV.* wyszedł z druku i zawiera: O potrzebie gruntownego poznania Religji, przez X. K. W.; Krótką wiadomość o życiu i pismach znakomitych mężów, przez X. P.; Tryumf MARJI; Missje w wschodnich Indjach; Krótką wiadomość o życiu Biskupa X. Straszyńskiego, przez X. B. Butkiewicza; Rozporządzenia Rządowe; Rozmaitości, i Bibliografję Duchowną.

Na dochód Starców i Kalek Domu Przytułku w mieście Górze Kalwarji pomieszczonych, dane będą w dniach 12, 19 i 26 Lutego r. b. Bale, na które Rada Opiekuńcza zapraszając Szanowną Publiczność, nadmienia, że biletów na takowe dostać można na miejscu w Kancelarji Instytutowej, i w Warszawie w handlu P. *Pryfke* przy ulicy Senatorskiej obok Ratusza, po cenie Rsr. 1; oraz, że w dnie oznaczone odchodzić będzie z Expedycji Sztafet, Kareta Omnibus, końmi pocztowemi, za opłatą po kop: 3 na wiorstę tam i napowrót, tu w Warszawie uiścić się mającą, na którą osoby na Bal z Warszawy przybyć życzące, dniem naprzód zapisać się raczą. Wspomniona Kareta wychodzić będzie z Warszawy w dnie oznaczone o godzinie 3ej z południa, zaś z Góry w dniu następnym o godzinie 9ej z rana.

Podług odwiecznych tradycji kraju tutejszego, zwykle to bywa że mróz wzmaga się na święto *Gromniczne*, i o tem czasie największe dokuczają zimna. W tym roku jednak stało się przeciwnie; przebyliśmy wielkie mrozy w Styczniu, z 21-stopniowego mrozu skoczyliśmy raptem na małoznaczący, a w wieczór przeddnia Gromnicznego deszcz padał. Wczoraj zrana jednak chwycił nieco przymrozek i pogoda pożądana utrzymała się przez dzień cały. Przy niej odżyły spacery i przejażdżki.

Księgarnia B. *Lessmana*, zamierza wydać w przekładzie polskim: dzieło Alex: *Dumas*, p. t. *Czterdziestu-pięciu*. Łaskawi czytelnicy z przyjemnością zapewne dowiedzą się, iż ta Powieść jest dalszym ciągiem powieści tegoż Autora p. t. *Pani de Monsoreau*. Wydawca nie będzie tu wychwalał znakomitego talentu Autora, bo każdy go zna, każdy należycie cenić umie. Powieść *Czterdziestu-pięciu*, której już sam tytuł tyle daje do myślenia, przedstawia takąż liczbę gaskońskiej szlachty, tworzącej przyboczną straż Króla Francji, Henryka Walezjusza. Monarcha ten, utworzył sobie straż przyboczną złożoną z ludzi, doskonalej niż każdy inny, w owym wieku, pojmujących wysokie powołanie swoje. Ważną tu także gra rolę słynny *Chicot* trefniś, bo umarły dla świata, a żyjący jedynie dla Króla i najrzetelniejszy przyjaciel jego, występuje jako głęboki polityk i poseł. Niemniej zajmujący, jest opis obrony *Antwerpji* i zalania wodami całej *Holandji*, za pomocą otwarcia śluz; rzecz nigdzie dotąd w sposób tyle zarazem poetyczny i przerażający nieopisana. Słowem w całej powieści znajdzie Czytelnik zręcznie prowadzoną intrygę, pełno dowcipu, poezji i zajęcia. Obszerność całego dzieła, dojdzie do 6ciu tomów. O warunkach przedpłaty przy wyjściu pierwszego, znajdującego się już pod prassą, doniesionem będzie.

Z puszek utrzymywanych w różnych miejscach dla zbierania ofiar na Instytut Przytułku Starców i Kalek w *Górze Kalwarji*, a teraz otworzonych, otrzymano

następujące wpływy, a mianowicie: w Domu zajezdnym W. *Dobrzańskiego* zł. 1 gr. 4; w Hotelu Rzymskim zł. 6 gr. 5; w Hotelu Angiels: zł. 2 gr. 25; u P. Pohla Rękawicznika zł. 5 gr. 11; u P. Waluszyńskiego zł. 2 gr. 8; w Hotelu Gerlacha zł. 3 gr. 9; w Urzędzie Lekarskim M. Warszawy zł. 3 gr. 8; w Domu zajednym P. Sarnowskiego gr. 15; w Domu zajezdnym pod Lwem gr. 17; u P. Hasselberga gr. 9; w Hotelu Lipskim zł. 2 gr. 27; w Hotelu Krakowskim zł. 8 gr. 28; w Hotelu Podlaskim gr. 2; w Zajezdzie furmańskim zł. 3; w Łazienkach W. Kozłowskiego zł. 7 gr. 27; w Hotelu Saskim zł. 2 gr. 12; razem zł. 50 gr. 27.

*Wiadomość ważna dla Dam.* W Paryżu zanosi się na *zmianę kardynalną* w ubiorze damskim. Głoszą za rzecz najpewniejszą, że suknie damskie *skrócone zostaną* do miary przed 12tu laty powszechnie używanej. Już znaczna część Dam Paryzkich obdarzonych zgrabną i piękną nóżką, podpisało chętnie *bill anti długo sukniowy*, i tylko żałoba u Dworu tamująca rozwój zabaw karnawałowych, wstrzymuje na czas niejaki upowszechnienie zupełne mody rzeczonej na wielkim świecie Paryzkim. Nie wątpim, że moda ta raz przyjęta, z łatwością da się upowszechnić u nas; *Warszawianki* bowiem słyną również powszechnie z zgrabnych nóżek, jak piękność jest odwiecznym udziałem *Polek*.

Tom 3ci romansu historycznego Eug: *Scribe* p. t. *Pikillo Alliaga*, już wyszedł z druku.

Onegdaj i wczoraj wieczorem, w wielu domach Warszawy, apartamenta oświecone były do późna, dźwięk muzyk wśród cichości nocy dochodził uszu przechodzących ulicą, a na białych zasłonach okien, migały się głowy i kibicie, jakby obrazy w *cieniach chińskich*. Wszystko to świadczyło o licznych balach i wieczorach tańcujących, odbytych w ciągu tych dwóch dni w Warszawie. O ile nam wiadomo obchodzono na nich w szanownych gronach, po największej części imieniny Solenizantek dnia wczorajszego, zacnych Dam i Panien ozdobionych imieniem *Marji*, imieniem najpiękniejszem ze wszystkich imion Chrześciańskich, bo tem którem wielbimy MATKĘ ZBAWICIELA świata.

Jako przedmiot bardzo stosowny w obecnej porze zabaw, przysposobiła fabryka *Mintera* dobór *Tac* różnej wielkości, od najmniejszych aż do znacznej długości półtora łokcia. Lakierowane w kolorze drzewa palisandrowego, zalecają się ceną umiarkowaną; zaś czarne z malowaniem chińskiem, doborem ozdobnych rysunków.

Już eśmy niejednokrotnie wspominali w piśmie naszem, o P. Adamie *Olejkiewiczu* Felczerze starszym, utrzymującym Golarnię przy ulicy Piwnej pod Nr 115. P. Olejkiewicz jest amatorem meteorologji, rachuje się codzień z zimna i ciepła, i rozrywką jest dla niego przyjemną, utrzymywać mnóstwo różnorodnych istot zwierzęcych czułych na zmiany atmosfery i ruchami swojemi pogody lub słoty zwiastujących. W liczbie gadów tego rodzaju, głównym miernikiem pogody, są żabki zielone z rodzaju *Hyla*. U P. Olejkiewicza bywa tych żabek zwykle podostatkiem, a w tej chwili dowiadujemy się o dziwy! że d. 30 z.m., dwie takie żabki, wylęgły się w piwniczce urządzonej w jego mieszkaniu.

*W Nowej Resursie* danym będzie w Sobotę d. 5go b. m. *Bal;* na który bilety wnijścia wydawane będą we Czwartek i Piątek od godz: 6 do 9ej wieczorem, w Sobotę zaś od godz: 4ej z południa do 7ej wieczorem.

W tych dniach, wyszło dziełko muzyczne p. t. *Rossignol* (tempo Valc) przez Adama *Ciechanowskiego*, którego nabyć można w Składach muzycz: *Sennewalda, Spiessa et Comp.* i *Klukowskiego*. Przytem zawiadamia się Osoby które poprzednio już takowe zamówiły, aby raczyły adresa swych mieszkań nadesłać do wydawcy pod Nr 505 przy ulicy Podwal.

W roku przeszłym nabyłem od P. Anto: *Neuchold*, zamieszkałego przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 1528, Fortepian palisandrowy, którego wykończenie jak i mechanika, odpowiadają zupełnie celowi. Instrument ten zaleca się równie formą jak i głosem pełnym dźwięku i miękkości. Obowiązany P. Neuchold za umyślne wykończenie dla mnie tak dobrego instrumentu, mam sobie za obowiązek polecić go Publiczności jako znającego rzecz swoją, i sumiennego Rzemieślnika. — J. *Korzeniowski*.

(Art. nad.) Piękna Maseczka, która znalazłszy upodobanie w *porte-bukiecie* przyczepionym do boku jednego z goszczących na ostatniej Maskaradzie albo też w rozrywce miłej zaczepki, i oderwawszy go nadobną swą rączką, dotąd tajemnicy nie rozwiązuje...., raczy zwrócić ten fant, który dla niej pozostaje bez znaczenia, a za którego całość jest odpowiedzialnym ten, któremu go powierzono.— Ulica Bielańska Nr 593, 1sze piętro z balkonem.

Skład muzyczny G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej, wydał swoim nakładem p. t. *Fleurs de Paris* Kontredanse skomponowane na piano-forte, i ofiarowane W. Pannie Karolinie *Orsetti*, przez Mauryce: *Dietrich*. Cena zł. 2.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L... zł. 2, dla osierociałych Wychowańców Towarzystwa Dobroczynności, na intencję niedotrzymania danego słowa. — Złożono w tejże Redakcji na sztachety przed Kościołem Panien *Wizytek*, zł. 6 gr. 20, od Familji E. polecającej się Opiece MATKI BOSKIEJ. — Złożono oraz: od *Bolesia* (z własnego natchnienia) zł. 2, i od S. Z. na intencję M. Z. wczorajszej Solenizantki, zł. 2,

na drzewo dla ubogich wstydzących się żebrać, do rozdania w Zakrystji Kościoła Panien *Sakramentek*. Zaś od E. N. zł. 10, od K. G. zł. 6 gr. 20, i od A. H. zł. 5 dla Kaleki w domu Elerta.

W dniu 30 z. m. Magdalena *Gozdowska*, wyrobnica, lat 54 mająca, pod Nr 2442 zamieszkała, znalezioną została w łóżku nieżywa. Ta kobieta cierpiała chorobę Ś. Walentego, i jak okazuje się, w skutek tejże umarła. (G. P.)

Kurs onegdajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają rs. 14 k. 62 (zł. 97 gr. 14), dają rs. 14 k. 60 (zł. 97 gr. 10); wartość kuponu kop. 6½.

Onegdaj w Teatrze Wielkim po *Jest temu lat 16*, przywołani: JPani *Halpert* i JPanna *Strzelbicka* po 4-kroć, oraz JP. *Chomanowski*. — Wczoraj w Teatrze Wielkim w ciągu baletu *Gizella*, JPani *Turczynowicz* i JP. Alex: *Tarnowski*, na żądanie powtórzyli walca, a po następnem *pas des deux*, zostali przywołani. W Teatrze Rozmaitości w czasie *Zofji Przybylanki*, przywołani: JP. *Jasiński* 3-kroć i JP. *Rychter*, oraz JPanny *Ciemska*, *Pogorzelska* i Wszyscy; po *Indjanie*, JPani *Hofman* i JP. *Korzeniowski*.

(A.n.) Umarł *Jaranowski*.... już go nie ma między nami! oto jest głos powszechny, który z pałacu do skromnego dworku, z kamienicy do ubogiej chaty, szybko przenosząc się, wywołał smętne westchnienie i te szczere wyrazy, »wieczny odpoczynek racz mu dać PANIE.” Powtarzam i ja z prawdziwem współczuciem te słowa w tej chwili, zwiastując odleglejszym Przyjaciołom i Znajomym zgon tego Nestora Obywateli *Kujaw*, który w d. 20 b. m. w pięknej swej majętności *Wysocinie*, w 78ym roku życia, pożegnał ten świat i liczny poczet wszelkiego stanu osób, ogólnie go poważających. Ś. p. Konstanty *Jaranowski*, b. Sędzia Pokoju Okręgu Radziejowskiego, przechodząc różne koleje, i wysłużywszy się krajowi, w zawodzie rolnika starał się o zasługi Obywatelskie i dobre imie, jakie po sobie dzieciom, wnukom i prawnukom w puściznie przekazać należało. Skromny bluszcz tylko, godło prawości i nieskażonej cnoty zdobił całun grobowy zmarłego. Każdy z nas dążył przyrzucić po listku do wieńca tego, czyż bowiem niezasłużył nieboszczyk na tę oznakę czci i poszanowania! On który tylokrotnie z narażeniem własnego zdrowia spieszył jednać zwaśnione umysły nasze, podawać dłoń bratnią najzaciętszym nieprzyjaciołom, życzliwą radą koić cierpienia opuszczonych i nareszcie śmiało stawać w obronie sierot i ubogich! któż niepotwierdzi ze mną tej prawdy? któż mi zaprzeczy że zbyt umajonemi kwiaty barwię wspomnienie zgasłego? Nikt zapewne! bo dosyć było, spojrzeć na wypogodzone i pełne otwartości oblicze ś.p. *Jaranowskiego*, na szron poważnej siwizny jego, wreszcie na te młodzieńcze uczucia w sercu sędziwego starca, aby go zasłużonem mianem uczciwego człowieka nieobdarzyć, i za pokój duszy jego do PANA Zastępów szczerze niewestchnąć. — *J. S.*

*Z Petersburga*. — N. PAN ozdobić raczył Portretem Swoim, brylantami obsadzonym, do noszenia na piersiach, Rzeczywistego Radcę Tajnego Xięcia *Golicyna* Prezydującego w Radzie Opiekuńczej Moskiewskiej, jako dowód szczególnego zadowolenia i wdzięczności za długoletnią służbę tegoż, za panowania Cesarzowej Katarzyny IIej jeszcze rozpoczętą, a przez czas panowań błogosławionej pamięci Cesarzów Pawła I., Alexandra Igo i Miłościwie dziś nam panującego MONARCHY, ciągle trwającą. Portret ten przesłanym został z powodu upływającego *pięćdziesięciolecia*, w którym ozdobiony nim Xiążę, mianowany został Rzeczywistym Szambelanem Dworu Cesarskiego. — Jenerał-major Xżę *Wasilczykow*, z orszaku J.C.K. Mości, mianowany został Gubernatorem Wojennym miasta Kostromy, i Gubernatorem Cywilnym Kostromskim. — N. PAN mianować raczył Pannami honorowemi N. Cesarzowej Jejmości, Panny: Wiarę *Bezobrazow* i Olgę *Połtoracką*. — Radca honorowy *Kapello*, mianowany został Sekretarzem Dyrektora Artystów Rossyjskich w Rzymie bawiących.

*Anglja*. — Izba handlowa Manczestru przedstawiła Parlamentowi prośbę, aby wolna dostawa zboża nie była zniesioną z dniem 1szym Marca. — P. *Demster Heming* Prezes Komitetu właścicieli papierów hiszp:, uda się do Madrytu dla wznowienia kroków o zaspokojenie tychże właścicieli. — Królestwo Belgiccy 24go z. m. spodziewani byli w Windsorze. — Dwór 2go b. m. miał wrócić do pałacu Bukingham. — Xiążę *Norfolk* ma otrzymać order *Podwiązki*, zawakowany po Hrabi *Powis*. — Wiadomości z Indji wschod: dochodzą 15 Grudnia; w Kalkucie zaszło kilka znacznych bankructw. — Na targu londyńskim 24go z. m. cena pszenicy krajowej zniżyła się o 1 do 2ch szylingów, zagranicznej o 1 szyling na kwarterze.

*Austrja*. *Ze Lwowa*. — P. *Kunzek* Profesor Fizyki przy Uniwersytecie Lwowskim, powołanym będąc na Profesora do Wiednia, dnia 19go z. m. zakończył tu prelekcje swoje. — W d. 22 z. m. przedstawiono w teatrze lwowskim na korzyść ubogich operę *Norma*. Dochód tego widowiska uczynił złr. 683 kr. 57. Jeden z Widzów ofiarował za swój bilet 100 złr. (400 złp.) — Chcąc ulgę przynieść i pomoc tym biednym, którzy wychodząc ze Szpitala, osłabieni, nie mają jeszcze zarobku, Zwierzchność miejscowa postanowiła udzielać im żywność w domu ubogich. W tym celu sporządzanych jest codziennie 50 porcji dla rekonwalescentów. — Zwłoki zgasłej Xiężny Parmeńskiej, 24go

z. m. wieczorem o Sej przywiezione zostały do Wiednia, przez W. Mistrza dworu Hrabiego *Bombelles*, i Damę dworską Baronowę *Zobel;* przyjmowali je w zastępstwie austr: W. Mistrza dworu: Wielki Szambelan Hrabia *Dietrichstein*, W. Mistrz Obrzędów Landgraf *Fürstenberg*, dwie Damy dworskie i dwaj Szambelani. Zwłoki złożono w kaplicy Cesarskiej, gdzie je wystawiono na katafalku paradnym. — Pogrzeb uroczysty Xżny Parmeńskiej odbył się 25go z. m. w Wiedniu; zwłoki przewiezione zostały 6cio-konnym karawanem z Kaplicy Cesarskiej do Kościoła Kapucynów, gdzie była zgromadzona cała Rodzina Cesarska. — Gubernator galicyjski Hrabia Franciszek *Stadion*, odbywając podróż w okręgach zachodnich, wszędzie radośnie był witany przez mieszkańców. — Hrabia *Montekukoli* miał podziękować za gubernatorstwo w Lombardji. — W Silljan w Tyrolu oraz w kilku gminach okolicznych, 7go z. m. dało się uczuć dość mocne trzęsienie ziemi. 15go z. m. ponowił się ten fenomen.

*Belgja.* — Król i Królowa 24go z. m. wyjechali do Calais (Kale), zkąd odpłyną do Londynu.

*Francja.* — Dziennik *Sporów* donosi, iż Xięztwo *Joinville* (Żuęwil) odpłyną korwetą *Cuvier* (Kjuwie) na kilka miesięcy do Algieru, podobno celem poratowania zdrowia Xiężny, które wymaga zmiany klimatu. — P. *Gros* udający się do Brazylji, wkrótce odpłynie fregatą parową *Magellan*. — Zastępujący Posła hiszp: P. *Hernandez*, złożył Królowi list pocieszający od Królowej *Izabelli*, z powodu śmierci Xżniczki *Adelajdy*. — Xżę *Aumale* (Omal) codziennie przesyła depesze z Algierji; głoszą, że użala się w nich nad tamecznemi urzędnikami. — Z Persji donoszą, iż Szach został przywróconym do zdrowia. Przywieziony do Paryża nowy Kalendarz statystyczny perski, wykazuje, iż tamże kilku Francuzów piastuje znaczne urzęda; np.: P. *Cloquet* (Kloke) jest Szefem wydziału lekarskiego, Jenerał *Boissier* (Buasje) Nadinżynierem kopalń klejnotów w Beludszystanie i t. d. — Jenerał-Major *Delaporte* rozstał się z tym światem 21go z. m. w 72gim roku życia. Mając lat 16 w r. 1792, wstąpił do wojska jako ochotnik. Należał do wypraw włoskich, następnie do gidów *Bonapartego* na wyprawie egipskiej; po zdobyciu *Jaffy*, otrzymał stopień Brygadjera. Za powrotem do Francji, towarzyszył pierwszemu Konsulowi do Włoch. W Paryżu należał do eskorty *Napoleona* przy wybuchu machiny piekielnej na ulicy Saint Nicaise. Następnie miał udział we wszystkich bitwach, aż do ostatniej pod Waterloo. Dopiero po wypadkach lipcowych przyjął znowu służbę czynną. — Baron *Choiseul* (Szuazel) własnym kosztem wystawił i umeblował szpital w mieście Digoin (Diguę). — Królowa 24go z. m. otworzyła swoje salony; Król i Królowa przyjmowali w nich Hrabiego Syrakuzańskiego, Xcia *Pawła* Wirtembergskiego, Posłów zagr:, Ministrów i ich małżonki, oraz wiele członków obu izb prawodawczych, kilku Jenerałów i innych osób znakomitych. — W miejsce Xcia *Joinville* (Żuęwil) Xżę *Nemours* (Nemur) miał udać się do Algierji, lecz Rząd uznał, że jego wyjazd w obecnej porze byłby niestosowny. — W Izbie Deputowanych toczyły się żywe spory przez czynienie zarzutów o przedajność urzędów; gdy P. *Peyramont* podobne nadużycia zarzucał ministerstwu Pana *Thiers*, tenże odpowiedział: »Nie zaprzeczam nadużyć, ale zaprzeczam jakobym o nich wiedział, lub im pobłażał; ktoby utrzymywał, że osobiście byłem zawikłany choćby w jednej z tych frymarek, temu stawiam zaprzeczenie człowieka honoru przeciw podłemu oszczercy." Minister sprawiedliwości uczynił uwagę, iż Sąd kassacyjny raz zawyrokował, iż podobny przypadek nie jest dozwolonym; na to Prokurator jeneralny P. *Dupin* zawołał: »Za moją wiedzą i od czasu jak urzęduję przy Sądzie kassacyjnym, podobnego wyroku nigdy nie wydał; starają się Sąd kassacyjny obwinić o spólnictwo przy tem nadużyciu; jestem tu, aby mścić się za niego." P. *Lherbette* czynił żywe zarzuty Panu *Gizo;* przy głosowaniu jednak stronnictwo ministerjalne odniosło zwycięztwo. — X. *Lambert* który miał udział w rewolucji r. 1789, i był Spowiednikiem wszystkich skazanych przez Trybunał rewolucyjny, umarł w Bessancourt (Besankur), przeżywszy lat 86. — Pułkownik *Daume*, który zawiózł odpowiedź Króla na list *Abdel-Kadera*, przybył do Tulonu 19go z. m. — P. *Bjusjer* otrzymał rozkaz niebawem wyjechać na poselstwo do Neapolu. — Arcy-Biskup Paryzki w okólniku do Duchowieństwa, zakazał odbywać w Kościołach modły o szczęśliwe rozwiązanie Xżny *Bordeaux* (Bordo). — P. *Kolloredo* 27go z. m. miał wyjechać do Wiednia; P. *Radowitz* zostaje jeszcze przez niejaki czas w Paryżu. — Głoszą znowu o blizkiej zmianie ministerjalnej; przezesostwo Rady i ministerstwo spraw zagr:, ma otrzymać Hrabia *Mole*, Hrabia *Montalivet* ma otrzymać ministerstwo spraw wewnętrzn:; P. *Dufour* m. prac publicznych; P. *Vivien* m. sprawiedliwości; P. Achilles *Fould* lub P. Hipolit *Passy* m. skarbu; P. *Bignon* (Binią) m. marynarki; P. *Cousin* (Kuzę) m. oświecenia, a Marszałek *Dode de la Brunerie* m. wojny. — Baron *De Laitre* (Deletr) Konsul w Santander, rozstał się z tym światem. (Tegoż nazwiska, był przed laty kilku Konsul Francuzki w Warszawie). — Nowy Poseł przy dworze hiszp: P. *Piskatory*, przybył z Aten do Marsylji. — W Paryżu zawiązał się Komitet, celem zebrania składki na pomnik dla zgasłego Marszałka Xięcia *Reggio* (Redżio) w rodzinnem jego mieście Bar le Duc (Djuk).

*Hiszpanja.* — Chrzciny młodego Xcia *Seza* odbyły się z nadzwyczajną uroczystością w pokojach Królewskich; nadano mu 12 imion, między niemi: Franciszek d'Assiz Marya Izabella Ferdynand. — Na posiedzeniu Kortezów 15go z. m. P. *Mendizabal* gorliwie popierał wniosek, aby Duchowieństwu wyznaczonem było uposażenie 150 miljonów reałów; Minister skarbu sprzeciwiał się; wniosek został odrzucony.— Królowa 19go z. m. miała wyprawić świetny bal dworski, z okoliczności szczęśliwego rozwiązania Xżny *Sezy*.— Jednocześnie wydają teraz tłumaczenie francuzkie, hiszp:, włoskie i niemieckie, nowo odkrytego rękopismu *Cervantesa* pod tytułem: *El Buscapie*.— Senat uchwalił pobór 25,000 rekrutów. — Jenerał *Zambrano*, Minister za czasów *Ferdynanda VIIgo*, rozstał się z tym światem.

*Niemcy.*— Xiążę *Leopold* Sasko-Koburgski *Gotha*, wyjechał z Berlina do Wiednia.— N. Król *Pruski* raczył przesłać gabinetowi numizmatów przy Akademji Królewieckiej, exemplarz medalu wytłoczonego na cześć Alexandra v. *Humboldt*.— Rząd bawarski umieścił także sprzedaż chloroformu pod ścisłą kontrollą lekarską. — 27go z. m. miał być danym Koncert u dworu w Berlinie przez Śpiewaczki: *Viardot Garcja*, *Tuczek*, i sławnego Wiolonczelistę *Battę*. 29go z. m. na cześć Xcia Sasko-Koburgskiego Gotha, danym był wieczór muzyczny u Posła ang: w Berlinie, Hrabiego *Westmorland;* wykonano dwie symfonje i Mszę kompozycji Hrabiego.— Z powodu śmierci Xcia Następcy Heskiego, doradzono 64-letniemu bratu panującego Landgrafa, aby ożenił się dla utrzymania swojej linji; synowicę zaproponowano mu za narzeczonę; Xżę rady nie odrzucił, ale waha się jeszcze.

*Szwajcarja.* — Baron *Geymüller*, były Szef domu handlowego pod firmą *Geymüller i spółka*, umarł w Bazylei 19go z. m.

*Turcja.* — Sułtan wysłał pruskiego Inżyniera *Malinowskiego* do Suez, dla rozpoznania założyć się mającego kanału przez to międzymorze; wnoszą ztąd, iż Porta ma zwrócone baczne oko na prowincje zostające obecnie pod władzą *Mehmeda Alego*.

*Włochy.* — Kardynał *Antonelli* jako Prezes Rady stanu, przedstawił Ojcu Śmu prośbę, aby przedsięwzięto reorganizację armji.— Król *Sardyński* nadał nową organizację zarządom gmin i prowincji; gminy na przyszłość wybierać będą Radców, a Król zanominuje z nich Syndyka czyli Burmistrza.— Kupiectwo i młodzież w Turynie uchwaliły adres do Króla, w którym oświadczają poświęcić krew i mienie dla dobra Króla i kraju.— Ojciec Sty na tajnym Konsystorzu odbytym w Kwirynalu 17go z. m., mianował Monsignora Karola *Vizzardelli* Kardynałem, 2ch Arcy-Biskupów w Hiszpanji, 2ch Biskupów we Francji, i 4ch Biskupów w Hiszpanji.— Hrabia Piotr *Ferretti* otrzymał dymisję; nie wiadomo jeszcze, kto będzie jego następcą jako Papiezki Sekretarz Stanu.— Kardynał *Tosti* Papiezki Minister Skarbu, rozstał się z tym światem.

*Rozmaitości.*— Za środek zbawienny polecają kąpiele z buljonu z końskiego mięsa; środek ten szczególniej ma być skutecznym w chorobach dziecinnych.— Wiktor *Hugo* wydał swoją córkę *Adelę*, za Pana *A. Vacquerie* (Wakery), byłego feiletonistę gazety *Epoka*. — Dziennik *Standard* obliczył, iż tysiączna część ludności ang: cierpi *spleen*.— Od Akademji francuzkiej w r. z. uzyskali nagrody: Młody Poeta *Brizeux* za poemat *Marya*, obecnie zajmuje się on tłumaczeniem *Dantego;* Juljusz *Sandeau* za romans *Magdalena;* Pani *Guinard* za dzieło pod tytułem: *Poezja gospodarności;* Pani Achille *Comte* (Komt) za dzieło *Mądrość i dobroć serca;* Pani *de la Verpillière* za pierwsze swoje utwory poetyczne; nakoniec poemat Pana *Pommier* opiewający wynalazki pary i kolei żelaznych, czytany przez Pana *Ancelot* (Anslo), zwanego *Kusicielem uszu*.— Sławny Filantrop *Appert* zwiedzając w Niemczech więzienie kryminalne na prowincji, zapytał także osadzonego, dla czego tu siedzi? »Za jedno głupie słówko." »To nie do pojęcia, zawołał ciekawy *Appert*, za jedno słówko?" »Zaraz Pan uwierzysz, odrzekł więzień, zapytano mnie: czy kupiłem co z skradzionych sprzętów kościelnych, odpowiedziałem: *tak*, i zaraz mnie osadzono."— Panna *Worska* primadonna teatru w Messynie, zaangażowaną została do teatru w Homburgu.— Częstokroć wspominany *ogród zimowy* w Paryżu, jest umieszczony pod dachem szklanym, pod którym gość może nawet samotnie przechadzać się na rozlicznych ścieżkach, lub spoczywać w cieniu palm i innych roślin zamorskich, gdy tymczasem u jego stóp rozwijają się myrjady kwiatów i roślin. Fontanna bijąca do 100 stop wysokości, utrzymuje przyjemną wilgoć w atmosferze, któraby była za gorącą. W środku tego wspaniałego ogrodu, urządzoną jest świetna sala balowa, której widok ma być czarujący, zwłaszcza kiedy z zewnątrz szklanego dachu tysiące płomieni gazowych rzucają nań swoje światło.— Na przedmieściu Sgo *Dyonizjusza* w giserni P. *Kave*, zdarzyło się nieszczęście okropne. W chwili gdy 40,000 kilogramów metalu topiło się w największym żarze, rozpękł się piec z jednej strony, i metal jakby potok lawy rzucił się z otworu. Z obecnych robotników, ośmiu nie zdołało dość szybko uciec, metal spalił im podeszwy, i zdaje się, że wszystkim ośmiu trzeba będzie nogi odciąć.— Dwóch pijaków spotkawszy na ulicy faktora, zatrzymali go. »Słuchaj, rzekł jeden

biorąc go za prawą rękę, powiedz nam co nowego?" »Słuchaj, zawołał drugi biorąc go za lewą rękę, powiedz: czy jesteś łotrem, czy łajdakiem?" »Panowie, odrzekł zaczepiony, trzymam środek między obu."— Uważano, iż ptaki siadające na konduktorach elektromagnetycznego telegrafu, zostają zabite od iskier elektrycznych. Przed kilku dniami w blizkości Amiens, znaleziono zabite całe stado ptaszków na linji telegraficznej.— Anglja posiada 2,250,000 koni, ogólnej wartości 67 miljonów funtów szterl:; 14 do 15 miljonów sztuk bydła, wartości 216 miljonów; około 50 miljonów sztuk owiec, wartości 67 miljonów; 18 miljonów sztuk trzody chlewnej, wartości około 12 miljonów funtów szterl:. Na rolnictwo obrócony jest ogromny kapitał 346,270,000 funtów szterl:.— Pewien bardzo otyły dowcipniś przyszedłszy do Kawiarni, żartował ciągle z dziewczyny posługującej, że miała obręcz u dołu sukni: »Moja Panno, ustawicznie powtarzał, wyglądasz jak beczka pobita obręczami"; na co znudzona dziewczyna odrzekła: »Mój Panie, na beczce jedna obręcz za nadto, nic nie szkodzi; ale kiedy oxeftowi brakuje klepki, to bardzo źle."

### S Z A R A D A.

*Drugiego* i *trzeciego* szukajcie pod wodą,
Gdy *pierwszy* spocząć pragnie, *wszystka* mu wygodą.
(Zeszła Szarada *Sobole*.)

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratkowski Wikt: Oby: z Kamienia; Grabowski Lud: Hr: z Nowej Alexandrji; Hordliczko Wilh: Ob: z Berlina; Jaworowscy Józ: i Xaw: Oby: z Radzymina; Krasińska Dorota Hr:; Moes Fryd: Właściciel Fabryki z Zgierza; Bernard Dawid Dok: z Piotrkowa; Gąsowski Spirydjon Oby: z Augustowa; Glinka Ign: Oby: z Czarnoweża; Dan Glaetzer Kryst: Kup: z Baden; Mounier Juljusz Ob: z Paryża; Rychthofen Wilh: Baron z Poznania; Zdrowski Hier: Oby: z Kujaw; Żółkowski Fran: Oby: z Klemensowa. (G. P.)

## DONIESIENIA.

Podpisany Kowal, zostający przy Szkole Weterynarji, zawiadamia niniejszem, że dla dogodności publicznej, oprócz Kuźni umieszczonej przy Szkole Weterynarji w gmachu Koszar Kirassjerów w Łazienkach Królewskich, otworzył także KUŹNIĄ przy ulicy Jasnej i Szkolnej pod Nr 1369, w blizkości ulicy Sto-Krzyzkiej, gdzie wszystkie czynności dotyczące kucia koni zdrowych, chorych lub też mających kopyta wadliwe, po cenach ile być może umiarkowanych, zatwierdzonych przez Komissją Rząd: Spraw Wewn: i Duch:, jako też i inne roboty Kowalskie, uskutecznia we wszystkich godzinach dziennych z największym pośpiechem i należytą akuratnością.— J. W. *Kettler*.

W Biurze Rządu Gubern: Warszawsk:, w dniu 7 Lutego, odbędzie licytacja na 6-letnie od dnia 1 Lipca r. b. wydzierżawienie dóbr DOCHY i PUŚNIKI, w Okręgu Orłowskim Pow: Gostyńskim położonych.



HYACYNTÓW i TULIPANÓW kwitnących i rozkwitających, nabyć można w Składzie Nasion Dra Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, wprost pałacu Zamojskich.— Tamże dostać można CUKRU krajowego w całych głowach, funt po zł. 1 gr. 15, zł. 1 gr. 11, i zł. 1 gr. 9; zaś Faryny funt po zł. 1 gr. 3, zł. 1 gr. 6, i po zł. 1 gr. 10; Mączki zupełnie białej.— MUSZTARDY francuzkiej i angielskiej słoik po zł. 2.

Dla wyjazdu, sposobem licytacji, sprzedane zostaną za gotową zapłatę, więcej dającemu, w dniu 4 b. m. o godzinie 10 z rana, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1374, rozmaite MEBLE mahoniowe i inne, SPRZĘTY domowe, BIELIZNA i ODZIEŻ, na którą to licytację zaprasza się.



MEBLE palisandrowe, i STOLIKI do kart, mahoniowe, są do sprzedania pod Nr 1372, w domu W. Pruszaka, na dole w bramie.

Jest do najęcia (każdego czasu) SKLEP z Mieszkaniem i Kuchnią Angielską, bardzo wygodny i porządny, do współek, lub w całości od Wielkiej-Nocy r. b. Bliższą wiadomość powziąść można u P. Dutkiewicza, utrzymującego Pracownię Kunsztu Krawieckiego pod Nrem 489 przy ulicy Długiej, w dziedzińcu na dole.



Dwa PANTALJONY, jeden nowy, drugi używany, są do sprzedania lub najęcia pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

PANNY dobrze umiejące polerowanie srebra i innych metalów, mogą mieć zatrudnienie w Fabryce Wyrobów Platerowanych Józefa Fraget, przy ulicy Elektoralnej Nr 753.

PANIENKA lat 16 mająca, ukończywszy pensję, posiadająca stosowne nauki i języki, krzyżową robotę i szycie, dobrego prowadzenia, zastająca przy Rodzicach, życzy sobie z wolą tychże, przyjąć w jakim znacznym domu w Warszawie, obowiązki stosowne do jej usposobienia, za mierne wynagrodzenie, lub być pomieszczoną do pomocy w Magazynie Mód i Strojów bezpłatnie, a to zaraz. Bliższa wiadomość przy ul: Piwnej pod Nr 94, na 2m piętrze od frontu.



KARETA-KOCZ, lubo nie zupełnie nowa, mocno zbudowana i sposobna do użytku tak po mieście jako i podróży, jest do sprzedania przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1334, w pierwszej bramie od Szpitala Dzieciątka Jezus; dowiedzieć się można o cenie, u Lokaja Wincentego, tamże na 1m piętrze mieszkającego.— J. P.

Ostateczne przysądzenie Dóbr Ziemskich ZAGRÓBKI w Okręgu Łęczyckim Gub: Warszaws: położonych, na sprzedaż w drodze beneficyalnej wystawionych, odbędzie się w dniu 2/14 Lutego r. b. o godz: 4 po południu, przed W. Piotrowskim Sędzią delegowanym w Wydz: 2m Trybunału. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 5015 k. 66½, z której wszelkie koszta potrącone będą. Wadjum złożyć się ma w ilości Rsr. 750 w srebrze. Zbiór objaśnień i warunków, przejrzeć można u dyrygującego sprzedażą Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 295 zamieszkałego, i u Pisarza Wydz: 2go Trybunału.



Dnia 1 b. m. przechodząc ulicą Krak:-Przedm:, między pałacem Hr. Potockiego a domem Rezlera, zgubiony został PULJARES, w którym znajdowało się pieniędzmi około Rsr. 5, i różne papiery, które tylko właścicielowi tychże służyć mogą. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Handlu Armanda Rossignol w pałacu Hr. Potockiego Nr 415, za przyzwoitą nagrodą.— W tymże handlu można się także dowiedzieć o SZAFACH i WYSTAWIE sklepowej, które są do sprzedania.



PANTALJON, jest do najęcia pod Nr 755 przy ulicy Elektoralnej, w oficynie na prawo, na 1m piętrze.

Od 1go Kwietnia r. b. potrzebna jest MIESZKANIE na 2m piętrze, złożone z 3ch Pokoi, z których dwa od frontu, łączne z kuchenką lub kominkiem w Przedpokoju, z składem na drzewo, Piwnicą, a to w porządnym domu i ulicy pryncypalnej. Któryby z właścicieli domów miał podobny Lokalik do wynajęcia, raczy przesłać adres do Stróża domu Nr 476 lit: A.

Potrzebny jest GUWERNER domowy przez Rząd upoważniony, do wykładania języka rossyjskiego, łacińskiego i arytmetyki. Posiadający należyte kwalifikacje i świadectwa z pełnionych już podobnych obowiązków, zechce zgłosić się pod Nmer 604 przy ulicy Bielańskiej, na 1sze piętro.

Są do sprzedania **DOBRA** przy trakcie bitym, między Krasnymstawem a Zamościem, nad rzeką spławną Wieprzem, w glebie dobrej położone; rozległości mają morgów 3,000, Łąk w tych znaczna ilość. Bliższą wiadomość o cenie i warunkach, u Rejenta *Konwickiego* w mieście Lublinie, powziąć można.

Dobra MIĘDZYLEŚ z przyległościami, 4ry mil od Warszawy położone, z wszelkiemi użytkami do tychże należącemi, są do wydzierżawienia z wolnej ręki, od Sgo Jana r. b. Wiadomość powziąć można u P. J. Vieveger pod Nr 1141, ulica Żelazna, lub też u P. Zambrowskiej Nr 500, w Warszawie, w Hotelu Gersza.

DOBRA Grabowska-Wola, w Gub: i Pcie Radomskim położone, w odległości od Grójca mil 5, Białobrzeg mil 2, Radomia mil 3, w gruntach w większej połowie pszennych, mających rozległości włók około 30, dobrze zagospodarowane i w budynki nowe uposażone, z różnemi dogodnościami, są do sprzedania z wolnej ręki. O szacunku i stanie tych Dóbr, można powziąć bliższą wiadomość od Stróża w domu Mecenasa Wilkoszewskiego na Nowem-Mieście w Warsz:, lub w miejscu.— L. S.

Ośm włók LASU, dwie mile za Łowiczem, przy szose, 3½ mili od Wisły, jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami. Przytem może być pozwolony przez czas potrzeby: dwór, stajnia, wozownia, ogród warzywny, fruktowy i wiele innych dogodności. Bliższą wiadomość powziąć można w domu WW. Młokosiewiczów, naprzeciw OO. Reformatów Nr 468, ulica Senatorska, w oficynie frontowej, na 1m piętrze, po lewej stronie schodów, lub u Rządcy domu.

Żądani są kilku zręcznych **ROBOTNIKÓW** do GIPSU Marmurowego, do St. Petersburga, którzy różnokolorowy sztuczny Marmur, akuratnie podług prób i wzorów, na ścianach nakładać potrafią. Chęć podjęcia się mający, raczą swoje żądania, za arszyny kwadratowe, lub rocznej pensji, prosto do Pana Józefa *Hermanna* Rzeźbiarza, przy ulicy *Wielki Miljon* Nro 8, w St. *Petersburgu*, nadesłać.

*Rada Szczegółowa Szpitala S. Ducha i PP. Marcinkanek.* Podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 Lutego r. b. o godz: 2ej po południu, w gmachu Szpitalnym przy ulicy Przyrynek Nr 1896, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych EFFEKTÓW, do użytku w Szpitalu nie przydatnych, a to za gotowe zaraz po przybiciu płacić się mające pieniądze.

Sekretarz Rady Szczegółowej, A. *Gärtner*.

*Rada Szczegółowa Szpitala S. Ducha i PP. Marcinkanek.* W dalszej kontynuacji ogłoszenia swego, podaje do publicznej wiadomości, iż po sprzedaży 2ch Placów, na których już pobudowano domy, pozostały jeszcze dwa Place przy ulicy Szpitalnej położone Nmi 3 i 4 oznaczone, mające długości frontu od ulicy Szpitalnej łokci warszaw: 48 głębokości, zaś łokci 128 w tyle ogrodu przy domu Nr 1258 A, własnością Szpitala S. Ducha PP. Marcinkanek będące, sprzedane zostaną na wieczne czasy przez licytację odbyć się mającą, przez opieczętowane deklaracje, w gmachu Szpitalnym przy ulicy Przyrynek Nr 1896, w d. 8 Lutego o godz: 12 w południe. Pretium naznacza się kop: 37½ za łokieć □ gruntu; otwarcie deklaracji nastąpi w powyższym terminie; kto więc najwyżej nad pretjum postąpi, na tego własność placu przybitą zostanie. Składający opieczętowaną deklarację, wyrazi w takowej swe nazwisko i miejsce zamieszkania, oraz Nr placu, który nabyć zamierza, a nadto złoży do Kassy Szpitalnej na wadjum Rs. 150, które nieutrzymującym się przy kupnie, natychmiast powrócone będzie. Warunki tej sprzedaży, są do przejrzenia każdodziennie w Kancel: Rady szczegół: w Szpitalu, i w domu Nr 1258 A, przy ulicy Nowy-świat u Stróża Józefa, który zarazem na żądanie osób interesowanych, place na sprzedaż wystawione, okazywać będzie. — Sekr: Rady Szczegół:, A. *Gärtner*.

Dnia 8 Lutego r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w zabudowaniu Szpitala S. Ducha PP. Marcinkanek pod Nr 1896 przy ulicy Przyrynek, licytacja in plus, na sprzedaż 412 sztuk **SOSIEN**, rozmiaru budulca większego, z lasów dóbr Mienia i Piaseczno, o wiorst 6 od Mińska, w Pow: Stanisławows:, i tyleż od drogi bitej szose położonych. Warunki przejrzane być mogą codziennie od godz: 9 z rana do 6 po południu, w Kancelarji Rady Szczegółowej. Każdy do licytacji tej przystąpić chęć mający, udać się poprzednio zechce do Mienii, i zgłosi się do P. Swiadkiewicza Rządcy Dóbr, który wyda polecenie okazania mu Sosien.



Są do sprzedania SZORY ANGIELSKIE z brązem, na 4ry konie, i KARETA podwójna. Wiadomość powziąć można w dziedzińcu pod Nr 590 przy ulicy Długiej, u Wojciecha Stangreta.

# KANTOR
## STRĘCZEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
*Ludwiki Marx,*
*przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej Nr* 594.

Osoby które mnie zaufaniem swoiem zaszczycały, mogą obecnie dowiedzieć się w Kantorze moim o Osobach odznaczających się w każdym rodzaju powołania nauczycielskiego i dozoru dzieci.— Są Guwernerowie Francuzi, Anglicy, Polacy i Niemcy; podobnież Guwernantki i Bony Francuzki, Angielki, Polki i Niemki, mogący być stale umieszczeni, albo uczęszczać dla udzielania w pewnych godzinach różnych nauk, muzyki, lub dla konwersacji w języku francuzkim.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 1. Wczoraj rano zimna stopni 5. W południe 2. Dziś rano 7.

TEATR WIELKI. Dziś, 72gi raz *Jezioro Wieszczek*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, stosownie do zdrowia Artystów.



Z powodu wyjazdu na prowincję, jest do ustąpienia KAWIARNIA z meblami i potrzebnemi naczyniami, do prowadzenia nadal takowej; położona przy jednej z głównych ulic Warszawy i w miejscu nader przyjaznem. Wiadomość powziąć można pod Nr 792 przy uli: Elektoralnej, na dole od strony lewej, wszedłszy w bramę.

Jutro w Handlu *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, Węgorz, i t. p.— Obiad postny i mięsny.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się SPIS NASION na rok 1848, których w Handlu Win i Korzeni T. *Rajtarskiego* przy uli: Elektoralnej Nro 787, naprzeciw Komory lądowej, za cenę tymże Spisem oznaczoną, nabyć można.